



GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODĘ DNIA 14. SIERPNIA ROKU 1793.

Z Grodna dnia 9. Sierpnia.

Sesja Seymowa dnia 6. Sierpnia.

J. Pan Marzałek Seymowy w Zagaieniu swoim wyraził potrzebę obmyślenia Funduszu na zapłatę Wojska.

J. P. *Miączyński Lubelski*, dopraszał się o wzięcie do Decyzji Projektu przez siebie podanego, względem Dochodzenia należytości Skarbów Obojga Narodów. Czytał J. P. Sekretarz ten Projekt; po którego przeczytaniu, liczne y długie względem przyjęcia o niego powstały spory. Jedni przeciwni się temu Projektowi, przekładając, iż dochodzenie powrotu z Summ z Kraiów Zabraných, będzie razem Ratyfikacją Zabioru tychże Kraiów. Drugi mówili, iż próżno dochodzić tych Summ na Wojsko, które Summy już wcześniej przez Asygnacye *Konfede-*

racyi Generalney w nadgrode różnych Osób rozdysponowane zostały. Inni chcieli, aby, gdy przez Negocyacyą też Summy powrócone zostaną, całkiem na opłatę Wojska obrócone były, wstrzymując opłatę Asygnacyów przez *Konfederacyą* wydanych, lub wydać się mogących.

Król Jmć doradzał, ażeby, nieczyniąc dalszey zwłoki, zdecydowano ten Projekt; z którego do dwóch Millionów Dochodu na Wojsko przyjdzie.

J. P. *Drewnowski Łomżeński* radził, ażeby Wojsko w ach częściach względem trzeciej w Gimnazyach Urlopowane zostało, y w tey mierze podał Projekt od siebie do *Laski*.

Nakoniec, po długich nazbyt sporach, Projekt przez J. P. *Lubelskiego* podany, przez Kategorie zdecydowany został, odrzucając pluralitate *Vo-*

torum Dodatek, który umieścić chcia-
no w tych słowach: *Niezważając na za-
dane Afsygnacye, na inne Obiekta wy-
szłe. Projekt ten już zadecydowany,
w tych się zawie-ra słowach:—*

Dochodzenie należności Skarbów Obojga Narodów.

My Król, wraz z Sejmiciemi Rzpłtey Stanami, mając sobie w ogulności doniesione przyczyny niedostatku Skarbów O. N. a pryncypalnie informowani będąc, iż w Kraiach Rzeczypospolitey Woyskiem Obcym zajętych, tak znaczne pozostały z Dochodów różnych Rzeczypospolitey Skarbowe należności, które tak w Prowincyach przez Woyska *Rosyjskie*, iako przez Woyska *Pruskie* zabrane zostały; Przeto chcąc wiedzieć z największą dokładnością, zlecamy Kommissyom Skarbowym O. N. aby wysłałi Offycyalistów do zrobienia zupełnych obrachunków z wszelkich Dochodów Skarbowych zatrzymanych y zaprzeczonych, a po uskuteczeniu takowego zlecenia, Iporządzenie Tabell wyjaśniających całą Skarbów należność, y Namonych podanie iaknayrychlejsze, Kommissyom Skarbowym O. N. nakazujemy.

Toż samo, dla doyscia swoich należytości, tak z Kapitałów, Dobr, y zaległych opłat wynikających, y Fundusz Edukacyi Krajowej stanowiących, Kommissyie Edukacyine Obojga Narodów dopełnić mają.

Gdy zaś bez Negocyacyi z Dworami, których Woyska u Nas Konfysliują, stać się to niemoże, zalecamy więc WW. Pieczętarzom O. N. aby ci z Ministranti tychże Dworów Negocyowali. Imo. Iżby Summy wszelkie, pod iakimkolwiek nazwiskiem Podatkowych Składek, w Kassaich Podatkowych lub na Retentach w Prowincyach zabranych pozostałe, wylikwidowane, obrachowane, y powroczone zostały. *zdo.* Aby wolno było Offycyalistom Skarbowym Obojga Narodów, y Kommissyom Edukacyinych, tudzież Osobom od Kommissyji Woyskowej użytym, w Kraiach zajętych, Kassy tak Cywilne, iak Woyskowe, y Edukacyine, pozostałe obrachować, y zaprzeczonych dochodzić, cokolwiek zaś z tego powrotu należności do Kassy Kommissyom Skarbowych O. N. wpłynię, to wszystko iedynie za Afsygnacyami na Zold w czasie Seymu Seymowemi, a pod niebytność Seymu za Afsygnacyami Naywyższej Władzy, moc exekwującą między Sejmem a Sejmem mającey, *salvo calculo* przed Sejmem niezważając na żadne Afsygnacye na inne przeznaczenia wyścić mogące, aby obrocone było, Kommissyom Skar-

bowym O. N. zalecamy, y też Kommissyie do słuźnego z tych Summ obrachunku y odpowiedzi *de proprio* obowiązujemy.

Seslyą folwowano na dzień następujący.

Seslyą Seymowa dnia 7. Sierpnia.

JP. Marszałek Seymowy doniośł, iż *Deputacya* Traktująca z JP. Poślem *Pruskim*, chce uczynić Raport z Czynności swoich.

Czytana zatem została *Relacya* teyże *Deputacyi*, w której doniośła, iż początek Konferencyi z JP. Poślem *Pruskim* uczyniony został od wzajemney *Kommunikacyi* z obu stron swoich *Plenipotencyi*; y że taż *Deputacya* następnie oświadczyła na Piśmie JP. Poślowi *Pruskiemu*, wyszczegulniając przyczyny sfofowne do swojej *Instrukcyi* y *Plenipotencyi*, dla których wstrzymać musi ciąg dalszych Konferencyi; gdyż do *Negocyowania* względem *Granic*, nie ma żadney takowey mocy, iaka jest w *Plenipotencyi* JP. Pośła *Pruskiego*, która wymaga *Cesyyi* Kraiów; że też JP. Pośel *Pruski* odpowiedział, iż takowe przyczyny, iakoby *Plenipotencyi* dostateczney, niemożą wstrzymywać biegu dalszego Konferencyi, a przeto, aby te kontynuowane były, upraszał.

Po przeczytaniu takowey *Relacyi* *Deputacyi*, doniośł JP. Marszałek Seymowy o podaney *Nocie* od JP. Pośła *Pruskiego*, którą JP. Sekretarz Seymowy czytał w następujących wyrazach:

„Niżej podpisany *Extraordynaryny* *Posel* y *Pełnomocny* *Minister* N. Króla *Jmci* *Pruskiego*, po obiecyach przez *Deputacyą* uczynionych, z powodu zamiany *Plenipotencyi* tego Dworu, niemoże się obyć, ażeby nieadał poznać powtornie, że obiekt, który zatamował *Negocyacyą* w samym czasie rozpoczęcia oney, niemoże być tey natury, ażeby mógł naymniejszą przyczynić zwłokę, gdyż zamiana *Plenipotencyi* wsiemnych, zamiała żeby była *Aktem* *obligującym*, któryby decydował o *Negocyacyi*;

nie jest jak tylko formalnością zwyczajną, która niema innego celu, jak tylko ten, ażeby zjednać wiarę wszystkiemu temu, w czymby strony Kontraktujące mogły się zgodzić w biegu Negocyacyi. Dowodem tego może służyć to, że niżej podpisany zamienłby Plenipotencyą *Deputacyi*, chociaż ona niewyłącza wszystkich obiektów w jego Plenipotencyi zawartych. Nie Plenipotencye, lecz Instrukcyje y rozkazy one nadających, służyć prawidłem biegowi każdej Negocyacyi.

Czyniąc tę uwagę niżej podpisany, Spodziewając, że Stany na Seym Skonfederowany Zgromadzone, raczą zalecić *Deputacyi*, ażeby nieodwłocznie do zamiany Plenipotencyi przystąpiła, y kontynuowała Negocyacye bez żadnego przerywania. Działo się w Grodnie d. 6. Sierpnia 1793 Roku. — *de Bucholtz.*

Z okoliczności tak Rélacyi uczynionej od *Deputacyi*, iako też y *Noty JP. Półki Pruskiego*, liczne powstały Głosy, y wielorakie czynione były Wnioski, ale nie decydowanym niezostało. Podane przytym zostały niektóre Projekta, ale te wszystkie wzięto jeszcze do Deliberacyi; a Sessją solwowano na dzień następujący.

Sessya Seymowa Dnia 8. Sierpnia.

Po Zgajeniu Sessyi przez JPana Marszałka Seymowego, czytał JP. Sekretarz Seymowy Projekt od JP. *Ankwiczki Półki Krakowskiego* podany, pod tytułem: *Ostrzeżenie dla Woyska*; w którym zaleca się JJ. PP. Hetmanom *Liteuskim*, y Reymentarzowi Kor: aby ci okazali Stan Woyska w Korpusach y głowach, oraz Stan Kassy Woyskowej w Korpusach y na Delatach znajdującey się; przytym okazania stanu Kasy Woyskowych w tych Pułkach, które w Kraju zajętych przez Woyska obce pozostały &c.

Po wielorakich uczynionych uwagach, odmianach, y poprawach, Projekt ten w Prawo zamieniony został, z temi dodatkami, iż do przeyrzenia *Tabell Woyskowych*, od Hetmanów, y JP. Reymentarza podanych, są wyznaczone Osoby, po iedney z Senatu, a

po trzy z Stanu Rycerskiego z każdej Prowincyi; tudzież iż takowe terazniejsze Woyska urządzenie, dalszemu napotym Urządzeniu przeszkadzać niebędzie. Sessya solwowaną została na dzień następujący.

Z Wiednia Dnia 24. Lipca. Niektóre Reymenta, które do nowey Odwodney Armii były przeznaczone, miały odebrać Ordynans maszerowania do *Gallicyi*; pewną także partya iżeściu y dwunasto-funtowych harmat z *Ołomuńca* kazano posyłać w tameczną stronę.

Od Rzeki Menu Dnia 26. Lipca. Wczora rano, druga już Kolumna *Francuskiego* Garnizonu z *Moguncyi* wyciągnęła, y *Prusacy* Miasto osadzili. Chorzy tylko *Francuzi* z Bagażami zostali się jeszcze, mający być wodą do *Strazburga* transportowani. Wychodzących rzędem z *Francuzami Klubiistów*, rozmaicie przebranych, około sta osób, przytrzymali Mieszkańcy *Moguncyi*, y *Francuzi* żadnego zgola kroku nie czynili na uratowanie ich Przytacioł; owszem śmiejąc się, wydalili tychże *Klubiistów Niemcom*, wielce przeciwko nim urażonym, którzy swe nieszczęście pod najstroższym mniemaney *Francuskiej Wolności Despotyzmem Klubiistów* owym zagorzałym po części przypisywali. Obozy około *Moguncyi* już wszystkie rozebrano, y Woyska, oprócz tych, które zostaną się na Garnizon w Mieście, maszerują już częścią ku okolicy *Landau*, częścią ku *Trewirskiemu*, częścią też do *Niderlandów*. Krol Jmć *Pruski*, obudwu Generalom *Kalkreuth* y *Schönfeld* Order *Czarnego Orła* konferował; Pułkownika zaś *Ruchel*, na Generał-Maiora awanfował.

Z Paryża d. 20. Lip. Lubo wydanie Fortecy *Condé* *Austryakom*, dostatecznie tu jest wiadome, iednakże staraia się jeszcze tę rzecz w sekre-

cie tu trzymać. Gazeta Narodowa *Paryska* śmie twierdzić nawet, że umyślnego dla powzięcia dokładney wiadomości o stanie owey Fortecy wysłano Kuryera; y iakoby ten doniósł, że Forteca *Condé* ieszcze niepoddała się; ale, iak się zdaie, musi icę zabraknąć Amuaicyi, ponieważ strzelania z Fortecy mniej są natężone. (Wiadomo iest, że do tey Fortecy nawet niestrzelano, y że w Blokadzie tylko trzymana była. Równey wiary godna iest wiadomość ta, w *Paryżu* urzędownie zwiastowana, że Ołężęncy Fortecy *Valenciennes* na szturmie w nocy z dnia 5. na 6. Lipca przypuszczonym, lecz niefortunnie dla nich spełzłym, do 6,000. Żołnierzy utracić mieli.)

Z *Manheimu* d. 23. Lip: Kolumna iedna z przeszłego Garnizonu *Francuskiego* w *Moguncyi*, na dniu 26. tegoż Miesiąca pod Eskortą po większey części *Saskiego* Woyska minęła iuż do *Francyi* powracając okolicę Miasta *Worms*, y nazaiutrz miała do *Neustadt* drogę do swego Kraiu kontynuować. Część także Woyska *Niemieckiego* do Obleżenia *Moguncyi* używanego dotąd, przez Okolice nasze iuż ciągnęła ku *Landau*, dla wzmożenia stoiącey tam *Niemieckiey* Armii. Woyska od *Moguncyi* przeznaczone ku stronie *Landau*, są po większey części *Austryackie*. *Prusacy* dążą w *Kray Bipontski*, y Król Jmć *Pruski* uda się w tamtą stronę. Główna Kwatery *Pruska* iuż naydować się ma w *Kirchheim-Bolanden*.

Wypis z Listu z *Manheimu* dnia 28. Lipca. Przed dwiema godzinami, od rożnych stron przybiegło tu dwóch Kuryerów z wiadomością tą pomysłną, że Cesarzki General *Wurmser*, w okolicach *Landau*, wczora na głowę poraził *Francuzów*, y rozproszoną *Francuską* Armią aż o 3. mile za Fortecę

namienioną odparł. Dowiadujemy się oraz, że y *Prusacy* w Xięstwie *Bipontskim* atakowali swoich Nieprzyjaciół *Francuzów*, porazili ich, y aż o 9. mil za Miasto *Bipons* zagnali. Teraz właśnie trzeci ieszcze tu przybiegł Kuryer dążący do *Bayreuth*, który był świadkiem Potyczki oczywistym, y twierdził, że po tey Potyczce, niezmiernie mnożstwo *Francuskich* Dezertorów przeszło na stronę *Niemieckiey* Armii.

Z *Condé* dnia 20. Lipca. Między Garnizonem *Francuskim*, przy poddaniu tey Fortecy, było tylko 30. Kawalerystów, którzy mieli ieszcze swoje konie; inne zaś wszystkie podczas Obleżenia spożyto. Między tymże Garnizonem było 118. Cesarzkich Infanterystów y 13. Kanonierów, którzy przy przeszłoroczney Retyradzie z *Francyi* dezertowali od Woyska Cesarzkiego. Gdy Ieńcy *Francuzi* musieli złożyć Broń, wielu całowało swoje Flinty, y płakało. Kanonier ieden *Francuski*, w głos przeciwno poddaniu Fortecy protostował się, y wtedy dopiero Broń swą złożył, gdy Xiążę *de Würtemberg* kazał mu 50. kiliów wyliczyć. W Rekwizytach Woiennych należeli Cesarzcy między innemi 97. sztuk harmat, y 157,386. Funtów Prochu, 412,548. ładunków gotowych, 268,068. krzemieni Strzelbowych, mnożstwo kul harmatnych &c.

Wypis z Listu z *Bruxelli* dnia 28. Lipca. Właśnie teraz doszła tu wiadomość niezawodna, że Forteca *Valenciennes* między dniem 27. y 28. Lipca poddała się.

Z *Frankfurtu* d. 1. Sierp. Wczora Hrabia *de Dietrichstein* Kuryerem tędy pospieszył do *Wiednia* z ważną wiadomością tą, iż Forteca *Valenciennes* na dniu 28. Lipca przez Kapitulacyą *Niemieckiemu* Woysku poddała się.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 14. SIERPNIĄ ROKU 1793.

Z Warszawy d. 14. Sierp. Dnia 13. Sierpnia, w Kościele tuteyszym JI. XX. Kapucynów, odprawily się Solenne Exekwie za Duszę ś.p. Jmci Xiędza Antonina Przedwoiewskiego, niegdy Kapucyna, a potem Biskupa Bolineńskiego. Przy wspaniałym Katsafalku, rześlistym świetle, którym cały Kościół ozdobiono, y licznych Ofiarach Świętych, Mszą Solenną z Konduktem odprawił Jmć Xiędz Antoni Przedwoiewski, niegdy Jezuita, a teraz Kanonik Katedralny Chelmski, Brat rodzony zmarłego Jmci Xiędza Biskupa, który hojnie y przykładnie tę ostatnią Braterskiej miłości wykonał usługę.

Z Grodna d. 8. Sierp. Jmć Pan Pułaski Marszałek Zastępcą Konfederacyi Generalney, przejeżdżającego JP. Grafa Zubowa Kawalera Orderu S. Włodzimirza z Petersburga, miał u siebie na wspaniałym Obiedzie, na którym Damy, wżylscy Ministrowie Cudzoziemscy, Kraiowi, Senatorowie y Połowie, niemniej Generalowie y Sztabs-Officerowie Woyska N. Imperatorowej Jeymcy znajdowali się.

Z Lipska d. 5. Sierpnia. Dział pewną z Frankfurtu pod dniem 2. Sierpnia odebraliśmy wiadomość, że Miasto Straßburg jest zawarte, y wszelka Kommunikacya temuż Miastu jest odjęta.

Od Rzeki Renu d. 20. Lip. Między dniem 15. y 16. Lipca, Kommissarze z Paryża przybywszy do Armii Nad-Renńskiej Generała Beaubarnais, przywieźli Ordynans ten wyraźny, ażeby koniecznie śpieszyć na odcięcie Moguncyi obleżonej, chociażby z hazardem jaknajwiększym, gdy Cesarscy złapali tego Szpiega, który do Moguncyi miał zawieść tę wiadomość, ztym mieli się na potrzebny ostrożności. Francuzi dla zabezpieczenia niby Cesarzkich, y niedawania im suspicyi do tak bliskiego Ataku, cofnęli z swych Forpocztów kilka Batalionów wstecz ku Landau nazad. Na dniu 19. Lipca około godziny 3. ranney, cała Armia Generała Beaubarnais z 80. do 100,000. Żołnierzy Francuskich złożona, ruszając ze wszystkich stron, posunęła się. Kolumny Francuskie atakowały Górny Kordon Niemiecki przy Gleisweiler, Frankweiler &c. y przez znacznie przewyższającą liczbę odparły wstecz stojących tam Prusaków y Austryaków, za Gleisweiler y Frankweiler nazad, lubo Frey-Korpus Michalowicza, Strzelcy Rohana, y Krowaci, po desperacku dla utrzymania się na swoim Stanowisku bronili się. Tymczasem Xiąże Brunświcki na Sukkurs przybył ustepującym, y za pomocą Sereżanów, kilku Kompani od Reymentu de Tercy, tudzież z Pruskim Reymentem de Kleiß, wyparł Francuzów z Gleisweiler y Frankweiler, aż na Równiny za Frankweiler nazad, gdzie Francuzi zatrzymali się, ponieważ w ciągu posuwania się, kilka pagórków tamecznych harmatami byli pierwey osadzili. Tymczasem inna znowu Kolumna Nieprzyjacielska zbliżała się ku Centrum Woyska Niemieckiego aż przy Zeiskam. Korpus Rohana na podziw waleczny czyniło odpor, ale Korpus Kondusza utraciwszy jeden Szaniec przy Zeiskam, zostało nazad odparte. Widząc to Xiąże de Cende, w zawód rzucił się sam na Nieprzyjaciela, y przez to Francuską Szlachtę Korpusu swego tak zapalił, że z Bagnetem zasadzonym Szaniec odebrali, około 30. Republikantów zabili, y 15. ranionych wnieśli wzięli. A tak y Centrum utrzymało się. Nagłówniejszy jednak Attak Nieprzyjacielski bez wątpienia zamierzony godził na lewe skrzydło Cesarzkie przy Germensheim dla przedzierania się w tameczny okolicy, gdyby to Skrzydło przez dostarczenie obfitszych Posiłków

innym Stanowiskom wcześniej atakowanym, było zbyt znacznie obnażone z Woyłka y osłabione. Wszakże General *Wurmser* pomiarkowawszy to, kilka tylko Batalionów na Sukturs atakowanymi posłał, Głównie zaś Stanowisko dostatecznym Woyłkiem trzymał osadzone; dawał nawet Ordynans Forpocztem w Lesie *Bellheim* do cofnięcia się. Przy *Bellheim* atoli przyszło do Potyczki żwawey, ponieważ *Węgrzy y Serefanie* niechcieli umykać z Plaçu. Gdy naostatku za zapaleniem przez kule Nieprzyjacielskie dwóch Stodół, ustępować ztamtąd musieli; wtedy posunęli się *Francuzi* daley, Las przy *Bellheim* osadzili, y w celu atakowania *Germerseim*, około 500. Żołnierzy na Rekognoskowanie Pozycyi Cesarzkich bliżey podeśiali. Tu dopiero zaczęto dawać ognia z Bateryi Cesarzkich, y *Francuzów* zwrócono na odwrot, a tak y na tey stronie Attak *Francuski* niepospykował się. W powłzeczności, rozmaite Attaki *Francuzów* po trzykroć odnowione, do godziny 7. wieczorney ciągnęły się. *Prusaków* stratę w zabitych y ranionych ogółem kładą do 1,500. Żołnierzy; *Austryaków* do 700. z Korpusu *Kondeusza* do 150. *Francuzów* zaś kłępkę do 7,000. rachują.

Wypis z Gazety Bruzelskiej d. 26. Lip: Wczora około godziny 10. wieczorney, Woyłka nasze pod *Valenciennes* atakowały tameczną *drogę krytą*; dubeltowe także miny nasze zapalone przez *Explozyą*, naypożądajiszy sprawiły skutek; poczym Woyłka Cesarzkie z nieuftralzeniem do wierzenia trudnym, pomknąwszy daley swoje kroki, po krótkim *wprawdzie*, lecz nayżwawiey natężonym z stron obudwu ogniu z Broni ręczney, zabrały w jednymże czasie y *drogę krytą*, y Fortyfikacyą *Lunette* nazwaną. Powodzeniem tym zapalone Woyłka nasze, rzuciły się na Okopy *Rogate* zwane, y te zabrały. — Nieprzyjaciel po słabym *Odporze* spędzony ztamtąd, zostawił na miejscu wszystkie swe armaty, które zagwożdżono, y do Fofs zrzucono, a Żołnierze nasi ulokowali się mocno na Okopach namienionych. Zwycięstwo to, każe nam spodziewać się wkrótce skutków požądajiszych.

Wypis z Listu z Hagi d. 30. Lip: Właśnie teraz przez *Kuryera* doszła ta wiadomość, że Forteca *Valenciennes*, zawczora, to jest na dniu 28. tego Miesiąca, przez Kapitulacyą poddała się Woyłku *Austryackiemu*. Z okoliczności przy tey okazji zasłych, następujące tylko są wiadome teraz. Na dniu 27. Lipca, Woyłka *Austryackie* szturmem opanowały *drogę krytą*, przy której Akcyi General *Austryacki Ferraris* raniony został, y Żołnierzy wielu zabitych legło. Poczym *Francuzi Chorągiew Białą* załadzili, y na dniu 28. około godziny 5. po południu do Kapitulacyi przystąpili. Warunki Kapitulacyi tey, dla *Xiążęcia de Colburg* są z wielkim zaszczytem y z awantażem. *Francuski* Garnizon z Fortecy wyciągając, które wyciągnięcie na dzień 1. Sierpnia umowiono, z zwykłemi honorami Woyłkowemi, złożyć na Broń za Fortecę; podczas caley Kampanii terażnieyszey, nie ma służyć Woyłkowi przeciwko *Mocarstwu* Zjednoczenym, y zostanie do Kraiu *Francuskiego* nieosadzonego przez Skombinowane Woyłko eskortowany.

Z *Balsya* d. 26. Czerw: Teraz na Wyspie *Korsyce* spokojność poniekąd jest przywrócona. W Kraiu wewnątrz, mianowicie w *Balagna*, *Xięża Nieprzyjęgli*, y *Zakonnicy*, sprawują po Kościołach Nabożeństwo; *Zakonnicy*, wzięwszy *Serwitów*, nieszczęśliwą w swych *Klasztorach*, y *Uboższym* znowu teraz jest niebronno po *Kweście* chodzić. W *Cortis* odprawiono *Radę*, która złożona była z Deputowanych *Miaśc* y *Miasteczek* zsumokitszych. Stańło na niej: wypędzić z *Wyspy* *Francuskich Kommissarzów*, y pod surową karą przyskazać *Ziomkom* tym, którzy zaciągnęli się do *Francuskiej* Armii, ażeby *Francuską* opuściwszy służbę, do *Domów* wracali się. *Korsykanie* *Rodacy* *Officerowie* y *Żołnierze*, już to po większey części uczynili. *Pseudo* *Biskupa* *Konfytucyjnego* w *Więzieniu* osadzono w *Ajaccio*; *Synowca* zaś tego, z wielką *innetmi* *Francuskiej* *Rewolucyi* *Partyzantami*, w *Więzieniu* trzymają w *Cortis*.

Z *Paryża* d. 19. Lip: Na dniu 16. Lipca, pogrzebiono *Marata* z okazałością y *Paradą* wielką. *Konwencya*, *Jakobini*, wszystkie *Jurydykcy*, y *Deputoweni* ze wszystkich *Sekeyi* *Paryskich*, asystowali do żalobnego *Konduktu* tego. Przy odgłosie *liczney* *Muzyki* *niefiono* *Ciał* przez *Ulice* rozmaite, odpozywano z nim, y jeden *Wikary* przy *Kościelce* *S. Genowefy*, na publicznym *Placu* miał (stojąc na *łożku*, na którym zmarły był leżał, y będąc otoczony od *Żony* y *Dzieci* *Marata*) *Mowę* *Pogrzebową*. *Skrwawioną* *Kuszulę* y *Suknią* zabitego, obnoszono także. *Silne* *Korpus* *Woyłka* tę *Paradę* zaśnawiało, która zaczęła się około godziny 7. y trwała aż po północy. *Strzelano* z *harmat* *kilkakrotnie*, *najmocniej* zaś *strzelano* wtedy, gdy *ciało* do *ziemi* wpuszczono. *Pogrzebiono* je w *Ogrodzie*, gdzie *Marat* zwykł *Mowę* swoje do *Ludu* miewać.

Na dniu 17. po godzinie 6. wieczornej, na mocy wyroku przez Sąd Rewolucyjny ferrowanego, ścięto przez *Guillotina* Maryannę Szarlottę Cordet Zabicielkę Marata. Przytomność iey umyślną y stałość, do ostatniego momentu pokazane, są trudne do wyrażenia. W ciągu drogi na Plac Ekzekucyi, utrzymywała wypogodzoną na twarzy postać, y wesolą minę. Na niezmierny Lud, z ciekawością cisnący się po drodze, patrzyła okiem niezmielzanym; na tych zaś, którzy iey złościli, y politowaniem poglądała. Bez pomocy, sama na Teatr weszła, zdjęła sobie z głowy ubior, y z szyi chustkę, y zbliżyła się z największym twarzą wypogodzeniem ku ostatcznemu zgonowi swemu. Ścięta iey głowa przy pokazaniu iey Ludowi, została ieszcze przez Podkaciego policzkowana.

Z Paryża dnia 22. Lipca. Inkwizycya ściętej Maryanny Szarlotty Cordet z druku wyszła. Wszakże ci, którzy przytomni byli iey Inkwizycyi, zapewniają, iż wiele z iey powieści nie położono. Podług Inkwizycyi, *Charlotte Cordet* urodziła się na dniu 28. Lipca 1768. w St. Saturnin przy Sectz. Ociec iey żyje ieszcze. Zznała sama, że do zabicia Marata nie będąc od nikogo namowiona, z własnego powodu to uczyniła, ponieważ Marat był Sprawcą Anarchii y Woyny Domowej Podżegaczem, a tak od Spolnictwa tego Czynu uwolniła y Deputowanego *Duperet*, y Biskupa *Fauchet*. Na pytanie, czy zna Biskupa *Fauchet*? odpowiedziała: że go nie zna. Zbyt nim gardziła, ażeby miała kiedy z nim chcieć znościomość zabrać. Na pytanie, czy ona jest za Mężem? rzekła: Nie znalazłam Męża, któryby wart był męj Ofoby. Na zapytanie od Sędziów, czy ona ma Spolnikow do tego Przewinienia? odpowiedziała: Mam wślyskich poczcivych Francuzów, ale wy takimi niejestecie. Na pytanie, czy ułożyła innych ieszcze Deputowanych Konwencyi pozablić? Odpowiedziała: że nie. Wślyscy Francuzi dobrze myślący, są przeciwni Konwencyi terażniejszej, która nie jest Konwencyą istną. Konwencya istna y prawdziwa nayduje się w Caen. Mówiła daley, że iak Starozakonna *Judyta* sławna jest w Piśmie dla zabicia *Holofernesa*, tak ona będzie sławna w Dzieisich Francuskich przez zabicie *Marata*. Czy wiesz (rzekł Sędzia) że *Guillotyna* na ciebie czeka? Na co odpowiedziała: Przepsraszam, ia czekam na nią. Czy sprzyjiesz Rzpltey? (pytano się daley) Odpowiedziała: sprzyjam, ale pomierkowałam, że Francuzi niemią dofyć ducha do Republikanizmu, gdyż wślyscy prywatny swoy Interes nad Publiczne dobro przekładają. Konwencya składa się po większej części z ludzi nieświadomych y trwożliwych, dających się powodować kilku Łotrom, którzy Ludzkosci Prawa nogami deptą. Po zapadłym wyroku śmierci na nią, piła dwa Lifty; jeden do Oycy swego, drugi do *Barbaroux*. Z drugiego Listu pokaznie się, że miała wiele zażyłości z Deputowanemi Konwencyi w Caen, y że za Heroiczny Czyn poczytła czynić z siebie ofiarę, dla uwolnienia Francyi od Potwory takiej, iaką był *Marat*. W tym przekonaniu poiechała do Paryża. Chciała ona na Konwencyi podać Petycyę przez *Marata*, y w tymże momencie chciała go w obliczu całej Konwencyi sztyletem przebieć. Ułożenie to, dla choroby *Marata*, niemogło przyjść do skutku, przeto w sposob inż wiadomy dokonała zamysłu swego.

Trybunał Rewolucyi, kazał wziąć do Więzienia Podkacika tego, który po ścięciu wiadomey *Cordet*, głowę iey od reszty ciała oddzieloną, przy ukazaniu iey Ludowi, ważył się policzkować.

General *Custine* na dniu 16. Lipca przybywszy do Paryża, wyraźnie to oświadczył przed Deputacyą Dobra Publicznego, że Pułnocna nasza Armia 130,000. Żołnierzy mocna, nie jest w stanie wydania Bitwy Generalney; pozycya nasza, według niego, barzo ma być krytyczna.

Z Rony, o 22. mile od Paryża donoszą, że zakładają tam Magazyny dla Pułnocney naszey Armii, co byłoby znakiem, że Armia nasza musiałaby się cofnąć nazad.

Wczora *Hebert* w Głosie swoim zwawo na Sessyi *Jakobinów*, powstał przeciwko *Custinowi*, domagając się wyznaczenia Kommissarzów do zebrania Dokumentów obwiniających *Custina* o Zdradziectwo. Uchwalono: (1) Wyznaczyć takich Kommissarzów. (2) Rekwizycyą uczynić do Deputacyi Publicznego Dobra, ażeby ta naywiększe baczenie dawiała, iżby *Custine* nieuciekł.

General *Custine* został złożony z Kommandy, y do Więzienia *Opaktwa* zaprowadzony. General *Dietmann* Kommandantem Armii Pułnocney naznaczony. Między innymi zarzutami, które przeciwko *Custinowi* przytaczają, jest także surowość nadzwyczajna, z iaką Przesztyła *Ratyołów* karał.

Z Paryża dnia 27. Lip. Przyjaciele zabitego *Marata* starali się, ażeby pogrzebiony był w *Panteonie Paryskim*, y uwielbiony był *Filozoficzną Kanonizacją* iak *Wolter* y inni *Bożkowie Filozoficy*; że zaś tego niedokazali, zwalają to na *Fakcyą Nieprzyjaciół Zmarłego*. Ci zaś śmieją się, iak z śmierci zabitego, tak z tey względem planney o namienioney o *Fakcyi* suspicji; radzi albowiem, że tego *Tyrana* pozbyli się, nie już niedbaia o to, co z jego *Trupem* mają czynić, chociażby go w *Panteonie* między *Bożkami Filozoficznymi* położyli: *Sit Divus, modo non sit virus* (*Niech leży między Bożkami, aby tylko nieżył z nami*. Skonczyło się na tym, że tego *Tyrana Marata* pogrzebiono w *Ogrodzie* między cztermi *Drzewami Lipowemi*. (Z tych czterech *Drzew*, czyli *Drzewien*, jedno było nadto; bo on niebył godzien iak tylko trzech.)

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 14. SIERPNIĄ R. 1793.

Administracya Ur: *Teppera*, *Szulca* y *Kompanii*, podaje do publiczney wiadomości, iż dnia 22. Miesiąca *Sierpnia* o godzinie drugiej po południu, odprawiać się będzie *Licytacya* na *Wodę Salcerską* y *Piwo Porter*, na *Ulicy Miodowej* w *Pałacu Ur: Teppera* w *Sali* na *pierwszym Piętrze*.

Administra: *Fortuny* UUr: *Teppera*, *Szulca* y *Kompanii*, podaje do publiczney wiadomości, iż w dzień *Targowy* to jest w *Piątek* na dniu 16. Miesiąca *teraźniejszego*, przed południem w *miejscu Targowym* na *przedaż* *Bydła* wyznaczonym na *Pradze*, odprawiać się będzie *Licytacya* *Jasolek* *dwuletnich* y *iednorocznych*, *Byczków* *iednorocznych*, *Cieląt* y *Buhaidów* *Holenderskich*.

Na mocy *Dekretu* *Sądów* *JKMci* *Affessor*: *Kor*: y za *zgodnym* *Dziedziców* *zezwoleńm*, *Kamienicy* *Szychowiczowskiej*, ta w *Warszawie* przy *Ulicy* *Podwale* pod *Nrem* 510. na *groncie* *Miasta* *Starej* *Warszawy* *stoiącej*, *Złt*: 9206. gr: 11. y pół *taxowanej*, dnia 14. tego *Miesiąca* w *Ratułzu* *M.S.W.* po *południu* odprawiać się będzie *Licytacya*.

Licytacya *Kamienicy* y *Dworku* *St*: *Raychów* przy *Ulicach* *Gajney* y *S. Krzyskiej* pod *N*. 1366. *siytuowanych*, z *mocy* *Dekretu* *Sądów* *Woytowskich* y *Ławni*: *Miasta* *Bielina*, y *nastąpioney* *prorogacyi*, w *miejscu* *Sądowym* d. 31. *Mca* *Sierpnia* R. 1793. po *południu* o *godzinie* 3. odprawiać się będzie. *Zyczący* *sobie* *kupić*, może *wcześniej* *swoią* *oferencją* w *Kancellaryi* *tegoż* *Bielina* *zaspisać* y *Terminu* *teyże* *Licytacyi* *attentować* *powinien*.

Obwieszczaia się *prawdziwi* *Sukcesorowie* *IX. Jozefa* *Czerwieńskiego*, *bywszego* *Kanownika* *Kollegiaty* *Płockiej*, y *Plebana* *we* *Wsi* *Białty* *Królewzczyźnie*, w *Woiewództwie* y *Powiecie* *Płockim* *zmarłego* 1792. 1mis *Novembris*, że na *nich* *spada* *Sukcesyja*, y *ją* *Testamentem* *legowane* *przez* *Niebożczyka* *Czerwonych* *Złotych* 100. w *ręku* *Exekutorów* *Testamentu* *dla* *nich*. *Niech* *zatem* *stawiają* w *Konfystorzu* *Generalnym* w *Płocku*, na *dzień* *drugi* *Miesiąca* *Września* *Roku* *bieżącego* 1793. z *prawdziwemi* *dowodami*, iako *ją* *niezmyślenie* *Niebożczyka* *Sukcesorami*, y *iego* *najbliższemu* *krewnemu*; po *których* *rozpoznanu* *Konfystorza* *Płocki*, *oddać* *rozkaże* *Exekutorom* *Testamentu* *tę* *na* *nich* *spadającą* *Sukcesyją*, y *legowaną* *wzmiankowaną* *Pieniędzy* *Summę*. *Inaczej*, *ieźliby* *się* *albo* *na* *ten* *dzień* w *Płocku* *niestawili*, *albo* *nieprawdziwe* *dowody* *okazywali*, *tedy* *ta* *Summa* *wyrokiem* *Konfystorza* *Płockiego*, *albo* *na* *Kościół* *w* *Białty*, *mocno* *spuśtożony*, y *niemal* *wałący* *się*, *będzie* *obroconą*, *albo* *in* *Suffragium* *anime* *Niebożczyka* *zostanie* *rozdana*.

Mikołaj *Balicki* *rodem* z *Thorzowy*, *iuż* *temu* *lat* 20. iak *odszedł* *od* *Zony* *swoiey*, y *do* *tychczas* *niewiadomo*, *czy* *żyje*, *czy* *umarł*; *uprasza* *tedy* *ta* *biedna* *Zona*, *ieźliby* *któ* *wiedział* *o* *życiu* *lub* *śmierci* *wspomnionego* *Męża*, *aby* *raczył* *dać* *znać* *do* *Magistratu* *Miasta* *Starej* *Warszawy*.

Magistrat *Miasta* *Traffenberga* w *Niższym* *Szląsku* *leżącego*, *zapozywa* *Braci* *Gaspara* y *Beniamina* *Herbst* *Synów* *zmarłego* *Krystyana* *Bogumita* *Herbst* *Mieszczanina* y *Łaziennika* w *Mieście* *Rawiczu*, *którzy* *ztamtąd* *iako* *Czeladnicy* *Łazienniki*, *pierwszy* *przed* 27. a *drugi* *przed* 22. *latami* *wyszli* *na* *wędrówkę*, y *o* *sobie* *dotąd* *żadney* *nie* *dali* *wiadomości*; *przeto*, *gdy* *niewiadomo*, *ieźli* *oni*, *lub* *ich* *potomkowie* *zją*, *ją* *zapoznani* *do* *stawienia* *się* *osobiscie* *lub* *przez* *umocowanych* *przez* *siebie* *w* *przeciągu* 9. *Miesiący*, *bo* *ieśli* *na* *dnium* 30. *Stycznia* *Roku* 1794. *dla* *odebrania* *Sukcesyji* w *tamecznym* *Magistracie* *złożoney*, a *wynoszący* 94. *Talarów* *Kurant*: y 22. gr: freb: 8. sen: *stawić* *się* *niebędą*, *ta* *Summa* w *razie* *niestawienia* *się* *na* *terminie*, *podług* *Praw* *Kraiowych* *rozładzona* *będzie*.